

## WARSZAWA



### Spotkanie

mieszkańców stolicy  
z budowniczymi PKiN

WARSZAWA PAP. W dniu 21 bm. odbyło się w hali sportowej ZS Gwardia w Warszawie spotkanie przedstawicieli społeczeństwa stolicy z radzieckimi budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina, zorganizowane z okazji Miesiąca Pogody Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Końce socjalistyczna Warszawa. Odbudowana wysiłkiem całego narodu staje się z każdym dniem piękniejsza, godna ludzi, którzy ją przywrócili do życia. Zwiększa się corocznie ilość zakładów przemysłowych, ilość ludności, a w ślad za tym każdy rok przynosi stolicy nowoczesne osiedla mieszkaniowe.

Na zdjęciu: Fragment osiedla mieszkaniowego - Nowy Świat - Wschód.

CAF - fot. Tyński

## Bokserzy polscy wygrywają turniej w Sofii

W ostatnim spotkaniu  
Polska zwyciężyła CSR 12:8

SOFIA PAP. W ostatnim awym spotkaniu na Między narodowym Turnieju Bokserskim w Sofii Polska odniosła piątą z kolei zwycięstwo, tym razem nad Czechosłowacją - 12:8. Zwycięstwem tym Polacy zakończyli turniej, zdobywając bezapelacyjne pierwsze miejsce. Pięściarze polscy wystąpili z czterema zawodnikami rezerwowymi: Liedtkiem, Brychlikiem, Milewskim i Karpnińskim.

Najładniejszą walkę stoczył Niedzwiedzki zwyciężając mistrza olimpijskiego Zachare. Na wyróżnienie za służył także Węgrzynek, który już w 20 sekundzie pierwszej rundy wspaniałym prawym prostym znokautował rutynowanego Czechosłowaka Nemeca.

Oto wyniki techniczne meczu Polska - CSR: W wadze muszej Liedtki pokonał Cermę, w kategorie Brychlik przegrał z Majdlochem. W wadze piórkowej Soczewiński po bardzo ładnej walce wypunktował Dubowskiego, w lekkiej Niedzwiedzki zwyciężył stosunkiem głosów 2:1 mistrza olimpijskiego Zachare. W wadze lekkopółśredniej Milewski przegrał z Iwanusem, w wadze półśredniej Karpniński w najcięższej walce spotkania został pokonany przez Kasala, w wadze lekkośredniej Pietrzykowski zdobył punkty w o. W wadze średniej Piórkowski wygrał stosunkiem głosów 2:1 z Koutunem. W wadze półciężkiej Grzelak po słabej walce przegrał z Tormą. W wadze ciężkiej Węgrzynek w pełnej zrehabliował się za wtorkową porażkę z Węgrem Kisse, odnosząc błyskawiczne zwycięstwo przez k.o. w pierwszej rundzie nad Nemecem.

WĘGRY - NRD 12:5.

W drugim spotkaniu ostatniego dnia turnieju bokserskiego w Sofii drużyna ZSRR zwyciężyła zespół bułgarski 14:6.

ZSRR - BULGARIA 14:6.

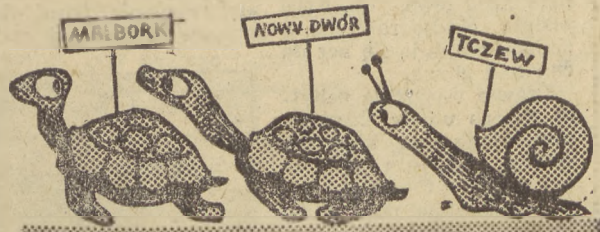
W ostatnim spotkaniu turnieju bokserskiego w Sofii drużyna ZSRR zwyciężyła zespół bułgarski 14:6.

Kolejność w tabeli turnieju po jego zakończeniu jest następująca:

|             |           |       |
|-------------|-----------|-------|
| 1) Polska   | - 10 pkt. | 75:22 |
| 2) ZSRR     | - 8 pkt.  | 64:36 |
| 3) Bułgaria | - 5 pkt.  | 42:58 |
| 4) Węgry    | - 4 pkt.  | 42:58 |
| 5) CSR      | - 3 pkt.  | 42:55 |
| 6) NRD      | - 1 pkt.  | 32:68 |

Po zakończeniu turnieju w klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce przyznano następującym zawodnikom:

|                                          |                                               |
|------------------------------------------|-----------------------------------------------|
| waga musza                               | - KUKIER (Polska)                             |
| waga kogucia                             | - Stiepanow (ZSRR)                            |
| waga piórkowa                            | - Malezanow (Bułgaria), 2) SOCZEWSKI (Polska) |
| z tą samą ilością zwycięstw co Malezanow | - SOCZEWSKI (Polska)                          |
| waga lekka                               | - NIEDZWIEDZKI (Polska)                       |



Pozostałe, przodujące dotychczas powiaty, w dniu 21 bm. również nie wykonały dziennego planu skupu. Węgrów uzyskało tylko 46,3 proc., Kartuzi 57,1 proc., a Starogard za ledwie 26,4 proc. Wskaźnik wykonania planu dziennego w województwie, który 20 bm. wynosił 37,2 proc., w dniu wczorajszym obniżył się do 24,3 proc.

Do terminowego zakończenia skupu zboża na Wybrzeżu pozostał niespełna tydzień. W ciągu tych kilku dni aktyw powinien zwiększyć swe wysiłki, by nadrobić zaległości. Terminowe wykonanie rocznego

# GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 226 (2460)

GDANSK, CZWARTEK 23 WRZEŚNIA 1954 R.

Cena 20 gr.

## Licznymi zobowiązaniami wita młodzież polska

### II Zjazd ZMP

Depesza  
Marszałka Rokossowskiego  
z okazji święta  
Armii Bułgarskiej

Minister  
Obrony Narodowej  
Bułgarskiej Republiki  
Ludowej  
Tow. Generał Pułkownik  
PIETER PANCEWSKI

W dniu święta bratniej armii Bułgarskiej Republiki Ludowej przesyłam wam, towarzysze ministrowie oraz żołnierzom Armii Bułgarskiej gorące i serdeczne pozdrowienia. Proszę przyjąć życzenia dalszych sukcesów w uśmierzaniu siły i gotowości bojowej armii zaprzyjaźnionego narodu bułgarskiego dla zabezpieczenia socjalistycznego budownictwa swojej ojczyzny i wzmocnienia wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki.

Wiceprezes Rady Ministrów i Minister  
Obrony Narodowej  
KONSTANTY  
ROKOSZOWSKI  
Marszałek Polski

WARSZAWA PAP. Dziewczęta i chłopcy omawiając na zebraniach kół ZMP uchwały XV Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej, dyskutują nad sposobem dalszego podniesienia poziomu pracy zawodowej, organizacyjnej, wychowawczej i kulturalnej. Młodzież podejmuje postanowienia, którymi pragnie uczcić zbliżający się II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Podobnie jak w całym kraju wiadomość o zwołaniu II Zjazdu ZMP wywołała sroki oddźwięk wśród młodzie-

### Nieprzerwanie płyną z ZSRR dostawy dla Huty im. Lenina

KRAKÓW - NOWA HUTA PAP. Na stację przeładunkową Huty im. Lenina stale nadchodzą pociągi z dostawami ze Związku Radzieckiego. Są to precyzyjne maszyny i elementy technicznych agregatów dla znajdujących się w budowie rejonów: stalowni, walcowni blach ciekłych, walcowni zgniatacza, wielkiego pieca nr 2, siłowni oraz dalszych baterii koksowniczych.

W bm. przybyło do huty ponad 80 ciężkich wagonów kolejowych z dostawami z ZSRR.

Szczególnie duże dostawy nadeszły dla rejonu walcowni blach ciekłych.

Pracującą w Nowej Hucie. Dyskutując nad tym, co dla robotnicy kombinatu postanowili lepszą pracę przyspieszyć wykonanie swych planów produkcyjnych. Np. zatrudniona przy pracach ziemnych młodzieżowa Brygada Władysława Trojanowskiego zobowiązała się wykonać w ciągu 4 dni 5 wykopów o łącznej kubaturze 183 m<sup>3</sup> i w ten sposób przyczynić się do przyspieszenia dalszych prac w rejonie budowy drugiego wielkiego pieca. Zobowiązania podjęli również młodzi robotnicy z innych zakładów pracy woj. krakowskiego.

Młodzi robotnicy wrocławskiego Pafawagu w zobowiązaniu swoich dla uczczenia II Zjazdu ZMP postanowili zmniejszyć ilość braków produkcyjnych oraz podnieść na wyższy poziom pracę organizacyjną kół ZMP.

W woj. bydgoskim zobowiązania podjęli m. in. ZMP-owcy oraz młodzież niezorganiżowana z zakładów sodozawozu w Inowrocławiu. Podjęcie tych zobowiązań poprzedziła szeroka dyskusja całej młodzieży zakładów nad uchwałami XV Plenum ZG ZMP.

## Powitajmy Dzień Górnika

tysiącami dodatkowych ton węgla  
Wezwanie załogi kopalni „Gen. Zawadzki”

DĄBROWA GÓRNICZA PAP. 21 bm. na zebraniu załogi kopalni „Gen. Zawadzki”, która należy obecnie do przodujących w Dąbrowskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, dokonano podsumowania zgłoszonych ostatnio nowych 1.813 indywidualnych i zespołowych zobowiązań górniczych.

Wśród hucznych braw załoga podjęła na zebraniu rezolucję, w której czytamy m. in.:

W odpowiedzi na wezwanie stalinogrodzkiej narady aktywu węglowego my, załoga kopalni „Gen. Zawadzki”, postanawiamy uczcić nasze święto - zbliżający się Dzień Górnika - czynem produkcyjnym. Po głębokim przeanalizowaniu możliwości przekroczenia zadań produkcyjnych w IV kwartale br. podjęliśmy zobowiązania produkcyjne.

Zobowiązujemy się wykonać roczny plan swej kopalni przed terminem i wydo-

być ponadplanowo 52.464 ton węgla.

Towarzysze górnicy! Podejmijcie czyn produkcyjny! Niech we wszystkich kopalniach rozpalą się płomienie socjalistycznego współzawodnictwa. Na nasz węgiel czeka cały kraj, czekają nowe domy, zbudowane dla ludzi pracy, czekają koleje, fabryki, buty, elektroinstalacje i sanatoria. Powitajmy Dzień Górnika tysiącami ponadplanowych ton węgla dla Ludowej Ojczyzny!



W dniu 21 br. odbyło się uroczyste pożegnanie pionierów z Gdańska, wyjeżdżających do pracy w FGR naszego województwa.

Na zdjęciu: pionierzy w otoczeniu młodzieży szkółnej i delegatów z zakładów pracy.

## Bez udziału Chin Ludowych nie można rozwiązać kluczowych zagadnień międzynarodowych

IX sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK PAP. Jak już donosiliśmy, 21 bm. odbyło się otwarcie IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Podczas debaty nad skierowaniem mandatowej komisji przywrócenia delegacji radzieckiej, wiceminister A. Wyszyński złożył wniosek przewidujący zajęcie przez przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej należnych im miejsc w Zgromadzeniu Ogólnym i innych organach ONZ.

Zgromadzenie Ogólne 43 głosami przeciwko 11 postanowiło sprawę przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej jej praw w ONZ odroczyć na później.

### PRZEMÓWIENIE MINISTRA SKRZESZEWSKIEGO

Popierając projekt rezolucji radzieckiej w sprawie przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej miejsc w ONZ, przewodniczący delegacji polskiej, minister spraw zagranicznych Skrzyszewski podkreślił, że problem udziału Chińskiej Republiki Ludowej w pracach ONZ jest niezwykle doniosły, albowiem słuszne rozwiązanie tego problemu może nie tylko zaważyć na przebiegu obecnej sesji, lecz także przyczynić się do powodzenia wysiłków ONZ w dziele uregulowania trudnych i skomplikowanych zagadnień międzynarodowych. Minister Skrzyszewski zaznaczył, że propozycja amerykańska, aby dyskusja nad dopuszczeniem Chin Ludowych do ONZ została odroczone, świadczy, że delegacja amerykańska nie kieruje się tro-

ską o powodzenie prac ONZ, ani też nie dąży do wzmożenia przyjaźni współpracy między narodami.

Minister Skrzyszewski stwierdził, że utrzymywanie w dalszym ciągu fikcji reprezentacji Chin przez klikę kuomintangowską jest paradoksalne, ponieważ klika ta nie reprezentuje nikogo, a jej żywot zależy jest od poparcia amerykańskiego. Klika ta - podkreślił min. Skrzyszewski - zdemaskowała się ponadto swymi pirackimi wyczynami jako wróg pokoju, jako agent obcego mocarstwa.

Mówca podkreślił, że rozwój wypadków w ostatnich latach całkowicie potwierdził, iż bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej nie można rozwiązać kluczowych zagadnień międzynarodowych. Zrozumienie tej prawdy toruje sobie coraz silniej drogę wśród wszystkich narodów świata.

### PRZEMÓWIENIE MIN. A. WYSZYŃSKIEGO

Przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister A. Wyszyński, składając wniosek przewidujący zajęcie przez przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej należnych im miejsc w Zgromadzeniu Ogólnym i w innych organach ONZ, oświadczył na wstępie, że obecna sesja rozpoczyna się w chwili, gdy zarysowało się pewne odprę-

(Dokończenie na str. 2).

## Oświadczenie min. Skrzyszewskiego po przybyciu do Nowego Jorku

NOWY JORK PAP. Po przybyciu do Nowego Jorku delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, przewodniczący delegacji minister spraw zagranicznych Skrzyszewski złożył przed wiceprezydentem Nowego Jorku oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

„Delegacja polska przybywa na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ w przekonaniu, iż odprężenie w stosunkach międzynarodowych, jakie nastąpiło w wyniku rozstrzygnięcia konferencji berlińskiej oraz osiągnięć konferencji genewskiej, otwiera przed obecną sesją lepsze perspektywy konstruktywnej pracy. Równocześnie odprężenie to nakłada na ONZ obowiązki wniesienia ze swej strony wkładu w ogólnoludzkie dzieło utrwalenia pokoju, wkładu, którego - jak dotychczas - nie była ona w stanie dać z powodu działalności pewnych mocarstw w Organizacji Narodów Zjednoczonych i poza jej obrębem.

(Dokończenie na str. 2).

## Wśród pionierów z Sopotu

PRZEZ szeroko otwarte drzwi wiodące na obszerne, jasne taras wlewa się słońce. Nie lipcowe, a jednak jeszcze mocno grzeje. Nie dziwny się więc, że coraz to większy grupki młodych ludzi przebiegają cichym w pokoju wychodzą na taras. Doprawdy warto postać trochę w słońcu, zwłaszcza gdy ma się jeszcze sporo wolnego czasu. Ładnych kilka godzin dzielących od chwili wyjazdu.

A może też i inna przyczyna sprawia, że ludzie ci jakos nie mogą usiedzieć na miejscu. Dzisiejszy wyjazd zapoczątkuje wszelkie nowe życie, w nowych zupełnie warunkach. A nie ma chyba człowieka, który by w takich przełomowych chwilach nie odczuwał pewnego podniecenia.

Odczuwa je niewątpliwie także wysoki czarny mężczyzna siedzący w kącie pokoju. Mimo, że postawa jego i wyraz twarzy tego nie znamionują. Oto odkłada gazetę i w zamyśleniu spogląda przed siebie.

Leon Parnel jedzie dziś na wieś. Jako jeden z pierwszych odpowiedział na apel Zarządu Głównego ZMP. Ma już wprawdzie ponad czterdzieść lat, ale razem z młodymi pra-

nie budować nowe życie na leżących odłogiem ziemiach. Lubi wieś i nie obca mu jest praca na roli. Wychował się w podkarpackiej wiosce i już w pierwszych latach młodości, poznał trud pracy od świtu do nocy na kawałek chleba. Nie było łatwo z liczną rodziną, na niedużym gospodar-

ny. Polubił nawet tę robotę, choć niekiedy wtedy bywało. Od kilku lat mieszka i pracuje w Sopocie. Był robotnikiem, a następnie przez dłuższy czas pomocnikiem kierownika. Jest od 1950 roku w ZMP i aktywnie pracuje w organizacji. Niedawno wstąpił do partii.

- Kiedy przeczytałem



Jednym z punktów pożegnania pionierów z Gdańska było uroczyste im skierowań ZMP-owskich do pracy na wsi.

Na zdjęciu: przewodniczący ZW ZMP tow. RECKO wędruje kolejnymi skierowaniami.

stwie. Cisnęły podatki. Musiał wyjechać do miasta, szukać innej roboty...

Niewątpliwie myśli teraz o tym wszystkim, wspomina stare dzieje. I na pewno porównuje swą młodość z młodością tych, którzy rosną dziś w nowych warunkach, w ludo-

wej ojczyźnie... Takich jak choćby ten jasnowłosy chłopak, który stoi w drzwiach i wesoło rozmawia z kolegami.

Zygmunt Radzikowski umie jednak nie tylko żartować w gronie kolegów. Można porozmawiać z nim poważnie na różne tematy. Nawiazuje do sprawy wyjazdu jako najbardziej aktualnej: Jak podjął te decyzje?

Radzikowski namyśla się. W swym podaniu napisał, że pragnie pracować dla ojczyzny ludowej, a przedtem był u nas dobrobyt, aby szybciej zbudować nowy świat na wsi socjalizmu. Teraz zastanawia się nad odpowiedzią. Nie chce może użyć tych samych słów. Ich treść wypływa dopiero z późniejszej naszej rozmowy.

Mając niespełna 12 lat pracował już i to właśnie na wsi. Popchnęły go tam wydarzenia minionej woj-

apeli Zarządu Głównego, nie zastanawiając się długo. Praca na wsi odpowiada mi. Chcę podnieść swe kwalifikacje i zostać traktorzystą. Myślę, że tam lepiej przydam się, że lepiej będę pracował dla partii i organizacji ZMP-owskiej.

Do rozmowy przyłączają się inni pionierzy. Zygmunt Szymański, Radzikowski, Antoni Borzykowski. Mówią z zapalem o przyszłej pracy, snują projekty.

Zdają sobie sprawę z tego, że nie jadą na lekkie, wygodne życie. Są jednak pewni, że dobrze się ono ułoży.

Nasza partia, która postawiła przed narodem sprawę likwidacji odłogów i przyspieszenia rozwoju rolnictwa, będzie się nam opiekować. Pomocne w robocie - mówi portowice Borzykowski. Słowa „nasza partia” brzmią naturalnie w ustach bezpartyjnego Borzykowskiego. Są bowiem odbiciem tych właśnie uczuć, które skłoniły zarówno jego, jak i kilkunastu innych ze zebranych do podjęcia decyzji wyjazdu.

Z. WOJNOWSKI



# Chińska Republika Ludowa państwem demokracji ludowej kierowanym przez klasę robotniczą i opartym na sojuszu robotników i chłopów

**PEKIN PAP.** W piątym dniu obrad I sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, 20 września 1954 r., przedstawiciele 600-milionowego narodu chińskiego jednomyślnie uchwalili konstytucję Chińskiej Republiki Ludowej. Konstytucja utrwała wielkie zwycięstwo bohaterskiego narodu chińskiego osiągnięte pod przewodnictwem sławnej Komunistycznej Partii Chin.

Podajemy streszczenie konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej.

We wstępnej części konstytucji czytamy m. in.:

Ustrój demokracji ludowej w Chińskiej Republice Ludowej, tzn. ustrój nowej demokracji, zapewnia naszemu krajowi możliwość zlikwidowania w drodze pokojowej wyzysku i nędzy oraz zbudowania kвітącego i szczęśliwego społeczeństwa socjalistycznego.

Okres od utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego jest okresem przejściowym. Głównymi zadaniami państwa w okresie przejściowym są: stopniowe socjalistyczne uprzedmiotowienie kraju, stopniowe zakończenie przeobrażenia socjalistycznych w rolnictwie, rzemiośle oraz w kapitalistycznym przemyśle i handlu.

W wielkiej walce o utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej naród nasz utworzył z klas demokratycznych oraz z partii i grupowań demokratycznych, jak również organizacji ludowych — szeroki, zjednoczony front ludowo-demokratyczny, kierowany przez Komunistyczną Partię Chin.

Wszystkie narodowości na szczytach zespółsiły się w jednej wielkiej rodzinie wolnych i równouprawnionych narodów. Jednostką narodowości naszego kraju będzie się nieustannie umacniać w oparciu o rozwój przyjaźni i pomocy wzajemnej między poszczególnymi narodowościami i o walkę przeciwko imperializmowi, przeciwko wrogom ludu w łonie każdej narodowości, przeciwko szovinizmowi wielkomoceństwa wemu i lokalnemu nacjonalizmowi.

## Policja włoska usiłuje nie dopuścić do festiwalu prasy komunistycznej

**RZYM PAP.** Policja włoska wszelkimi siłami stara się nie dopuścić do uroczystości związanych z Międzynarodową Prasą Komunistyczną.

W dniu 19 bm. prezydent policji we Florencji zabronił zorganizowania festiwalu, który odbyć się miał w jednym z parków na przedmieściach „Cintia”. Oddział policyjny obawiający się drogi wokoło Florencji, a wszyscy, którzy nie mieli dokumentów, byli zatrzymywani. Park, w którym miał się odbyć festiwal, został obojętnie przez policję. W czasie akcji policyjnej zatrzymano 200 osób.

## Prowokacje kuomintangowców trwają

**PEKIN PAP.** Agencja Nowych Chin podaje, że w dniu 29 września br. 31 myśliwców czang-kajszewskich typu „F-47” dokonało nalotu na wyspę Amoy, wyspę Zhangkang, Czuangpu, półwysp Luao i wyspę Czuangpu. Podczas tych nalotów samoloty czang-kajszewskie zrzucały bomby i ostrzeliwały z broni pokładowej wspomniane miejscowości. Rannego 4 rybaków, zatonęło jeden statek rybacki, a drugi uszkodzony.

W tym samym dniu od godziny 11.35 do godziny 12.30 artyleria kuomintangowców ostrzeliwała wyspę Taden i Czuangpu. Na skutek ognia artylerii kilka osób cywilnych odniosło rany. Artyleria nadbrzeżna Chińskiej Armii Ludowej — Wydział 1 — odpowiedziała silnym ogniem.

## Niezwykła kradzież w Londynie

(Obsk. wł.). W Londynie dokonano niecodziennej kradzieży. Z samochodu stojącego przed domem brytyjskiego ministra spraw wewnętrznych, któremu, jak wiadomo, podlega tajna policja, złodzieje zabrali skrzynię z zawartością 90 kg złota. Kradzież dokonano niezwykle zrecznie. Cenny kruszc zezadawano na samochodzie ciężarowym, który odjechał z dużą szybkością.

Władze ustawodawczą w Chińskiej Republice Ludowej jest Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych.

Inne postanowienia konstytucji dotyczą wyboru i kompetencji przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej.

Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej wybiera Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych. Każdy obywatel Chińskiej Republiki Ludowej, który skończył 18 lat życia oraz ma czynne i bierne prawo wyborcze, może być wybrany przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej.

Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej zgodnie z uchwałami Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ogłasza ustawy i dekrety, mianuje i zwalnia premiera i wicepremierów Rady Państwowej, ministrów, przewodniczących komitetów i komisji, kierownika sekretariatu oraz zastępcę przewodniczącego i członków Państwowego Komitetu Obrony.

Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej reprezentuje Chińską Republikę Ludową w stosunkach z państwami obcymi. Stoi on na czele sił zbrojnych i jest przewodniczącym Państwowego Komitetu Obrony.

Rada Państwowa, jej składowy i funkcjom poświęcone są dalsze artykuły konstytucji.

Rada Państwowa Chińskiej Republiki Ludowej, to jest Centralny Rząd Ludowy, jest organem wykonawczym najwyższego organu władzy państwowej, najwyższym organem administracyjnym.

Rada Państwowa składa się z następujących osób: premiera, wicepremierów, ministrów, przewodniczących komitetów i komisji oraz kierownika sekretariatu.

Podstawowym prawem i obowiązkiem obywateli państwa jest rozdział III konstytucji.

Wszyscy obywatele Chińskiej Republiki Ludowej są równi wobec prawa — głosi konstytucja.

Kobiety mają na równi z mężczyznami czynne i bierne prawo wyborcze.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej korzystają z wolności słowa, druku, zebrań, zrzeszania się, pochodów ulicznych i manifestacji. Państwo zapewnia obywatelom możliwość korzystania z tych swobód przez stwarzanie odpowiednich warunków materialnych.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do pracy. Prawo to państwo zapewnia przez planowy rozwój gospodarki narodowej, stopniową zwiększanie stanu zatrudnienia, poprawę warunków pracy oraz przez podniesienie realnej wartości płacy.

Ludzie pracy Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do wypoczynku. Prawo to państwo zapewnia przez określanie czasu pracy robotników i pracowników umysłowych, przez system urlopów oraz przez stopniowe lepszenie materialnych warunków wypoczynku i poprawę stanu zdrowia ludzi pracy.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do nauki. Prawo to państwo zapewnia przez stworzenie i stopniowe rozszerzanie sieci różnych zakładów naukowych i innych instytucji kulturalno-oświatowych.

Państwo otacza szczególnie troskliwą opieką fizyczną i umysłową rozwój młodzieży. Państwo otacza opieką ma-

żonstwem, rodziną, matką i dzieckiem.

Chińska Republika Ludowa ochrania prawa i interesy Chińczyków zamieszkujących za granicą.

Chińska Republika Ludowa udziela prawa azylu wszystkim cudzoziemcom prześladowanym za obronę słusznej sprawy, za udział w ruchu obrońców pokoju i działalności naukowej.

Obrona ojczyzny jest świętym obowiązkiem każdego obywatela Chińskiej Republiki Ludowej.

Rozdział IV ustala, że flagą państwową Chińskiej Republiki Ludowej jest czerwona flaga z pięcioma gwiazdami. Godłem państwowym jest następujący wizerunek: posłonek brama Tien An Men w promieniach pięciu gwiazd z kłosa i kółem zębataj po bokach. — Stolicą Chińskiej Republiki Ludowej jest miasto Pekin.

Wszyscy obywatele Chińskiej Republiki Ludowej są równi wobec prawa — głosi konstytucja.

Kobiety mają na równi z mężczyznami czynne i bierne prawo wyborcze.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej korzystają z wolności słowa, druku, zebrań, zrzeszania się, pochodów ulicznych i manifestacji. Państwo zapewnia obywatelom możliwość korzystania z tych swobód przez stwarzanie odpowiednich warunków materialnych.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do pracy. Prawo to państwo zapewnia przez planowy rozwój gospodarki narodowej, stopniową zwiększanie stanu zatrudnienia, poprawę warunków pracy oraz przez podniesienie realnej wartości płacy.

Ludzie pracy Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do wypoczynku. Prawo to państwo zapewnia przez określanie czasu pracy robotników i pracowników umysłowych, przez system urlopów oraz przez stopniowe lepszenie materialnych warunków wypoczynku i poprawę stanu zdrowia ludzi pracy.

## Oświadczenie min. Skrzyszewskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Obecna sesja powinna przywrócić Chińskiej Republice Ludowej należne miejsce w ONZ. Stworzy to realne możliwości przystąpienia wielkich mocarstw do rozwiązań klucowych problemów w sytuacji międzynarodowej, których — jak uczę doświadczenie — nie można rozwiązać bez udziału Chin.

ONZ powinna podjąć prace zmierzające do osiągnięcia zakazu broni masowej zagłady — atomowej i wodowej — oraz do skutecznej redukcji zbrojeń.

Poprawa stosunków międzynarodowych wymaga też konsekwentnych kroków w celu realizacji istniejącego zakazu prowadzenia propagandy wojny i nienawiści między narodami.

ONZ powinna podjąć kroki dla wzmocnienia współpracy gospodarczej i dążyć do rozszerzenia wymiany handlowej i kulturalnej między narodami. Jedynie idąc po tej linii, ONZ zdolna będzie wykonać stojące przed nią zadania i stać się ośrodkiem zgodnej współpracy państw, bez względu na ich różnice ustrojowe.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

## Obrady IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

(Dokończenie ze str. 1)

Wien w stosunkach międzynarodowych, głównie dzięki konferencji berlińskiej oraz konferencji genewskiej, w której brały udział Chiny Ludowe. Konferencja genewska potwierdziła doniosłą rolę ChRL w rozwiązywaniu ważnych problemów między narodowych oraz w utrzymaniu pokoju światowego, wykazała, że bez udziału tego wielkiego mocarstwa uregulowanie tych problemów jest niemożliwe.

Przewodniczący delegacji radzieckiej stwierdził, że nie obecność prawowitych przedstawicieli 600-milionowego narodu chińskiego w ONZ podważa autorytet tej organizacji, osłabia zaufanie narodów do niej, uniemożliwia ONZ pomyślnie wykonanie zadań w dziedzinie utrzymania pokoju, utrudnia wreszcie skuteczną pracę Rady Bezpieczeństwa. Nie można tolerować takiego stanu rzeczy, aby należne Chinom miejsce zajmowały przedstawiciele kilku kuomintangowskich. Bezprawiu temu należy położyć kres.

Zadanie przywrócenia Chinom Ludowym należnego im miejsca w ONZ spotkało się z poparciem szeregu państw, m. in. Indii, Indonezji, Birmy, Pakistanu, Szwecji, Norwegii, Danii, Islandii. Sprawa ta dawno już byłaby uregulowana, gdyby nie sprzeciwiali się temu pod najrozmaitszymi pretekstami Stany Zjednoczone, które nie chcą się liczyć z faktami. Jednakże tego rodzaju polityka skazana jest nieuchronnie na fiasko.

Delegat USA Lodge zgłosił kontrwniosek, w myśl którego „Zgromadzenie Ogólne postanawia nie rozpatrywać na IX sesji w roku bieżącym żadnych propozycji w sprawie usunięcia przedstawicieli kuomintangowskich i przyznania miejsca w ONZ przedstawicielom Centralnego Rządu Ludowego”. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Za rezolucją amerykańską opowiedzieli się przedstawiciele kilku kuomintangowskich delegatów. W krótkim oświadczeniu Lodge zaznaczył, że nie chce wdawać się w dyskusję merytoryczną nad wnioskami radzieckimi, nie przytoczył również żadnych argumentów dla uzasadnienia swego wniosku.

Projekt rezolucji radzieckiej papieża szefowie delegacji Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii.

## Terenowe organizacje partii labourzystowskiej przeciwko planom uzbrojenia Niemiec zach.

### Rozruchy w Saigonie

(Obsk. wł.) Radio moskiewskie donosi z Saigonu o wielkiej demonstracji wysiedlonych przez wojska ekspedycyjne handlowców obywateli północnego Wietnamu.

Ponad trzysta tysięcy ludzi zgromadziło się na ulicach Saigonu, strasząc żądając przepuszczenia ich przez kordon do demokratycznej strefy Wietnamu.

Demonstranci pozostali bez dachu nad głową i środków do życia swola postawą wobec reżimu handlowców wywołali w mieście poważne rozruchy. Policja otworzyła ogień do bezbronnnych ludzi. Są liczne zabici i ranni.

### Delegacja Labour Party powróciła z Chin Ludowych

(Obsk. wł.) Radio Moskwa donosi, że do Londynu przybyła po 6 tygodniowym pobycie w Chinach Ludowych, angielska delegacja z Attlee na czele.

Attlee oświadczył dziennikarzom na konferencji prasowej, że jego zdaniem — najważniejszym problemem na Dalekim Wschodzie jest dziś problem Taiwanu. „Im prędzej pozbędziemy się Czang Kajszyka — oświadczył — tym lepiej”.

### Premier Pakistanu udał się do USA

(Obsk. wł.) Radio Moskwa donosi z Paryża, że premier Pakistanu odleciał do Waszyngtonu celem odbycia rozmów w sprawie ekonomicznej i wojskowej pomocy dla Pakistanu.

LONDYN PAP. Jak wynika z doniesień prasy angielskiej, wiele terenowych organizacji partii labourzystowskiej domaga się na zebraniach od delegatów na doroczną konferencję Partii Pracy, aby głosowali przeciwko planom remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W okręgu Exchange (Liverpool), reprezentowanym w parlamencie przez deputowaną Braddock, członkowie partii zorganizowali pochód z plakatami wzywającymi deputowaną, aby na konferencji wypowiedziała się przeciwko planowi remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Szcześnie terenowy organizacja Partii Pracy w rejonie rzeki Mersey jednomyślnie wypowiedziało się przeciwko wzmocnieniu armii niemieckiej. Przeciwno utworzeniu nowego Wehrmachtu wypowiedzieli się także uczestnicy zebrania labourystowskiego w Edynburgu.

Komentując nastroje wśród szeregowych członków Partii Pracy, dziennik „Daily Worker” stwierdza: „Kierownicy Labour Party zbiorą się na konferencji dorocznej, aby znaleźć jakieś wyjście z bardzo trudnej sytuacji, w którą zabrnęli żądając uzbrojenia Niemiec zachodnich”.

Gazeta „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że nowym momentem w polityce jako główne zadanie jest nawiązanie współpracy z ZSRR oraz chęć odbycia rozmów między przedstawicielami Anglii i ZSRR na najwyższym szczeblu.

## Tragedia ludu algerskiego

Trzęsienie ziemi w Algierze, jakie zdarzyło się w początkach września, jest uważane za najsilniejsze w nowoczesnej historii kontynentu afrykańskiego. Trzęsienie objęło obszar kilkudziesięciu tysięcy kilometrów kw. Najbardziej dotknięto ono miasto Orleanville.



Osiereczka dziecko na gruzach domu, pod którym zginęli jego rodzice.

ville, którego co najmniej pięć osób zginęło w gruzach. Według wizytorycznych obliczeń, podczas trzęsienia zginęło 1.800 osób, ok. 6.000 zostało rannych, a tysiące znajdują się bez dachu nad głową.

Prawie wszystkie zabijaki Algieru uległy zniszczeniu. Magistrała kolejowa wzdłuż wybrzeża północnej Afryki z Casablanki do Tunisu została przerwana. Pod gruzami hotelu Budoin znalazło się 40 osób. Kościół z epoki staro - rzymskiej, dworzec kolejowy, stadion, więzienie, w którym znajdowało się 200 pa tryotów tunijskich, zostały doszczętnie zniszczone przez wstrząs podziemny. Obliczone szkody wynoszą w przybliżeniu 4 miliardy franków.

### EPIDEMIE GROŻĄ OFIAROM TRZĘSIENIA

Noce po strasliwym kataklizmie, który nawiedził Orleanville i okolice, wydalają się mieszkańcy tych stron, nieskonczenie długie. Temperatura, która gwałtownie opada, daje się we znaki bezdomnym.

W obozach panuje panika. Dziesiątkom tysięcy ludzi pozbawionym dachu nad głową, grożą epidemie i śmierć głodowa. Tysiące ofiar trzęsienia wnoszą rozpaczliwe wołania: „Nasze dzieci, musimy ratować nasze dzieci”. „Żadamy chleba i namiotów”.

Wioski Beni Rached, Voban, Carnot, znajdujące się w centrum wstrząsów, zostały całkowicie zrujnowane z ziemi. Nie dające się opisać przerażenia i paniki ogarnęły nieszczęśliwych mieszkańców. Jakaś kobieta ciężko ranna, biegała po ulicach, szukając zaginionego dziecka, starzec zmierzdżony stosem gruzów, ostatkiem siły wzywał pomocy.

Rannych ewakuuje się w okropnych warunkach. Stan ich jest najsroższy, zostali całkowicie zrujnowani z ziemi. Nie dające się opisać przerażenia i paniki ogarnęły nieszczęśliwych mieszkańców. Jakaś kobieta ciężko ranna, biegała po ulicach, szukając zaginionego dziecka, starzec zmierzdżony stosem gruzów, ostatkiem siły wzywał pomocy.

### „TROSKA” WŁADZ KOLONIALNYCH

Na gruzach zniszczonych domów blają się ranni i bezdomni ludzie, błagając o kawałek chleba. Jedną z uratowanych kobiet wstrząsa sająco opowiada o swoich przeżyciach. „Suffit opadał na mnie, mury się zginały, wokół rozlegał się niesamowity huk. Wykoczyłam z łóżka, zaczęłam biec bez przytomności, za mną dom kurczył się i jakby zapadał w ziemię. Istna ulewą gruzów i kamieni padała”.



Zrozpaczony ojciec szuka ratunku dla swego ciężko rannego dziecka.

ze



# Przed wojewódzką konferencją partyjną

W pierwszych dniach października br. odbędzie się wojewódzka konferencja partyjna. Będzie ona przeglądem dorobku na szczeblu organizacji partyjnych, ich sukcesów, osiągniętych po II Zjeździe w walce o podniesienie dobrobytu narodu.

Konferencja ta posiada wielką wagę i znaczenie dla każdego członka partii, dla każdego człowieka pracy. Przedmiotem jej obrad będą bowiem sprawy żywo obchodzące każdego z nas, a więc: jak daleko posunęliśmy się w realizacji uchwał II Zjazdu i II Plenum, jakie postępy poczyniliśmy w walce o rozwój produkcji przemysłowej, o podniesienie jej jakości i o obniżkę kosztów własnych, w walce o wzrost produkcji rolnej, o wydobywanie i maksymalne wykorzystanie wszystkich jej rezerw. Przyjdzie na konferencję z rzetelnym rachunkiem sumienia i jako działacz partii, i gospodarze swojego terenu z całą odpowiedzialnością odpowiedzieć na pytania: co zrobiliśmy, aby przetrwać w tym trudnym czasie, co zrobiliśmy, aby przetrwać w tym trudnym czasie, co zrobiliśmy, aby przetrwać w tym trudnym czasie?

Co należy zmienić, poprawić, a co, jako pozytywne doświadczenia, utrwalic? Sygnały z terenu mówią o tym, że nie mało jeszcze jest bierności i samouspokojenia w naszych instancjach i organizacjach partyjnych. Pamiętamy jak wiele cennych wniosków i pomysłów padło w naszych fabrykach, urzędach, gromadach w czasie dyskusji przedjazdowej i po zjeździe. A jednak wiele jest dziś jeszcze organizacji, w których, wskutek bierności i samouspokojenia, ogromne bogactwo tych wniosków nie zostało wcielone w życie. W organizacjach tych brak jest często jeszcze niepokoju o to, że w fabryce nie obniżają się koszty własne, a wydajność i jakość produkcji słabo się poprawia. Na wsi niektóre komitety partyjne, jak np. w Kwidzynie, Pruszcze Gdańskim, Sztumie, nie orientują się dostatecznie, gdzie i w jakiej ilości znajdują się odłogi. Są powiaty, gdzie dotychczas nie opracowano planu likwidacji odłogów i zagospodarowania łąk, nie sprecozowano zadań dla poszczególnych ogniw aparatu gospodarczego i państwowego. A tam, gdzie takie plany istnieją, często nie poczyniono praktycznych kroków do przygotowania odłogów pod siew jesienny, jak np. w pow. malborskim, czy elbląskim.

Jasne jest, że nie możemy się pogodzić z takim stanem rzeczy. Jasne jest, że musimy — i to w jak najkrótszym czasie — nadrobić zaległości, rozwinąć energię i aktywność wszystkich organizacji i instancji partyjnych w walce o wcielenie w życie uchwalonego na II Zjeździe i II Plenum programu podniesienia dobrobytu narodu.

Te wszechstronna mobilizację sił i środków przeprowadzić będziemy mogli tylko wtedy, jeśli na konferencji nie będzie „urzędowego” optymizmu, frazesowości i pustego gadulstwa, jeśli towarzysze z całą ostrością i bezwzględnością rozwiną rzetelną, bezkompromisową krytykę i samokrytykę. Jeśli taka krytyka wymierzona będzie przeciwko konkretnym niedociągnięciom, przeciwko tym wszystkim, którzy, niezależnie od ich „rangów” w aparacie partyjnym czy państwowym, hamują realizację polityki partii.

Z wielkim pożytkiem dla sprawy będzie, jeśli delegaci nie ograniczą się na konferencji do swoich własnych spostrzeżeń i wniosków, lecz przekażą również to, co myślą i czują bezpartyjni, ich krytykę, ich doświadczenia i inicjatywy, ich ocenę pracy aparatu państwowego i organizacji partyjnych.

Konferencje wojewódzkie winny jeszcze lepiej uświadomić każdemu z nas, że miało ono członka partii to nie tylko zaszczyt. Że miało ono nakładać przede wszystkim poważne obowiązki. A trudna i ciężka batalia, jaką toczyliśmy przeciwko zacofaniu rolnictwa, o wyższy poziom naszego życia, stawia każdemu członkowi partii świątę szczone wymagania. Mówi o tym zresztą statut:

„Nie wystarcza, aby członek partii jedynie zgadzał się z uchwałami partii. Członek partii obowiązany jest walczyć o wcielenie tych uchwał w życie, gdyż bierny i formalny stosunek członków partii do jej uchwał osłabia zdolność bojową partii”.

Na konferencji wojewódzkiej z większą niż dotychczas siłą winna przemówić prawda, że wszelka jednostronność, praktycyzm, kampanijność hamują realizację naszych celów. Że powodzenie naszej pracy zależy od zdolności równocześnie rozwijania wszystkich wezwojących zadań socjalistycznego budownictwa. Że sztuka politycznego kierownictwa na tym właśnie polega, aby nie zasklepić na tym właśnie jednym — najważniejszym nawet

w danej chwili zagadnieniu, lecz umieć widzieć, ogarnąć całokształt naszych zadań i bić się konsekwentnie o ich realizację.

Jest rzeczą jasną, że złożone zadania, jakie stoją przed nami, mogą być pomyślane i w najkrótszym czasie wykonane tylko wtedy, jeśli organizacje partyjne zapewnią sobie poparcie i pomoc aktywnie bezpartyjnego.

Partia nasza posiada wypróbowaną metodę mobilizacji mas. Jest nią umiejętna, poparta celną argumentacją praca polityczna, tłumacząca na język codziennych potrzeb i zainteresowań mas politykę naszej partii, przekonywająca ludzi, że od ich własnego wysiłku zależy realizacja uchwał II Zjazdu i II Plenum, a więc wzrost dobrobytu mas.

Mówiąc na konferencji o sytuacji międzynarodowej, o zwycięstwach naszego obozu nad siłami wojny, łącząc je z naszymi wkładem w walkę o pokój, z konkretnymi zadaniami naszego terenu w umacnianiu, rozszerzaniu Frontu Narodowego, w batalii o wzrost dobrobytu narodu i utrwalenie pokoju. Oczywiście jest, że praca polityczna może dać pożądaną efekt tylko wtedy, jeśli nawiązuje do specyfiki, do konkretnych potrzeb województwa, do warunków bytu człowieka pracy w danej miejscowości i wskazuje środki polepszania tych warunków w oparciu o program partii i realne możliwości.

Jest sprawa, która na konferencji wojewódzkiej niewątpliwie znajdzie silny oddźwięk. Od niej bowiem w decydującej mierze zależy szybki i stały rozwój produkcji rolnej i wzrost dobrobytu i kultury mas chłopskich, socjalistyczny rozwój wsi. Ta kluczowa sprawa jest spójnością i spójnością produkcyjną. Fakt ten jest, że rozwój gospodarki zespolonej nie nadaje za rosnącymi, obiektywnymi możliwościami, że w tej dziedzinie trzeba nam będzie nadrobić niemałe „zaległości”. Czy wykorzystaliśmy na naszym terenie wszystkie możliwości popularyzacji spójności produkcyjnej? Czy prowadziliśmy dostatecznie intensywną i przekonującą propagandę na rzecz socjalistycznej przebudowy wsi? Czy „podmurawaliśmy” tę propagandę wyściami chłopów do produkcyjnych spółdzielni? Czy w natoku bieżących spraw nie przegapiliśmy tej naczelną sprawę?

Na te pytania będziemy musieli sobie odpowiedzieć na konferencji wojewódzkiej. I będziemy musieli zastanowić się, co już zrobiliśmy, co trzeba zrobić w świetle dotychczasowych doświadczeń, aby przyspieszyć rozwój rolnictwa, by rozwijała się coraz lepiej zespolowa, socjalistyczna gospodarka na wsi.

Wiadomo jaką wielką rolę w likwidacji odłogów, w pracach melioracyjnych, w podniesieniu wydajności rolnictwa odgrywa nowoczesna technika. Na konferencji wojewódzkiej delegaci osrodków przemysłowych winni opowiedzieć partii, jak wywiązują się ze swoich obowiązków wobec wsi, przedsiębiorstwa produkujące maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, jak włączają się do walki o wysokie urodzaje, jak umacniają sojusz robotniczo-chłopski.

Niemniej ważną sprawą, jaką zajmie się konferencja wojewódzka, będzie praca rad narodowych. Każdy, kto uczestniczy w batalii o przyspieszenie wzrostu stopy życiowej ludzi pracy, każdy, kto bezpośrednio, w mieście i na wsi, walczy o realizację uchwał II Zjazdu i II Plenum, wie dobrze, jak doniosłą rolę w tej walce odgrywają organy władzy terenowej. Dlatego też gruntowna, krytyczna analiza dotychczasowej pracy rad narodowych — narzędzia władzy ludowej, skutecznego instrumentu walki o wzrost dobrobytu narodu — to zadanie olbrzymiej wagi.

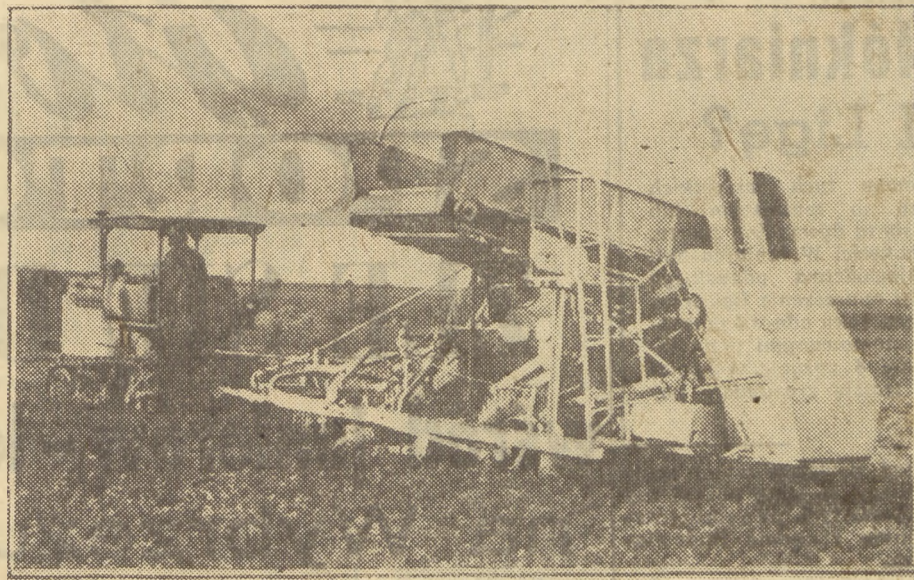
Konferencja wojewódzka spełni swoją rolę, jeśli towarzysze z bolszewicką bezwzględnością i konsekwencją obnażą wszystkie dostrzeżone braki, błędy i niedociągnięcia i wskażą konkretnie, co ich nowiast, ich gromada, ich fabryka powinna zrobić, jakie środki i rezerwy zmobilizować, jakie błędy i przeszkody przezwyciężyć, aby uchwały II Zjazdu i II Plenum stały się rzeczywistością. Nakreślając na konferencji konkretne program działania, delegaci wrócą do domu jeszcze lepiej uzbrojeni, jeszcze bardziej świadomi swej odpowiedzialności, swych zadań i obowiązków, by pod kierownictwem nowowybranych władz partyjnych, w oparciu o najszerszy aktywny udział mas, o masową pracę polityczną, o świadomość, wolę i ofiarność wszystkich ludzi pracy, realizować jeszcze lepiej program walki o wzrost dobrobytu i kultury naszego narodu.

## Załogi PLO meldują

Od marynarzy Polskich Linii Oceanicznych napływają coraz nowe meldunki o osiągniętych sukcesach eksploatacyjnych. W ostatnich dniach o wykonaniu planu III kwartału br. w 121 proc. w tonach i w 105,1 proc. w tonomilach doniosła załoga m/s „General Walter”. W tym samym czasie marynarze z m/s „Mazury” zameldowali o przekroczeniu o 1,6 proc. w tonach i 4 proc. w tonomilach planu przewozów za trzy kwartały br.

Jednocześnie dzięki racjonalnej gospodarce eksploatacyjnej PLO do dnia dzisiejszego wykonali już 90 proc. rocznego planu przewozów pasażerskich.

## Mechanizacja rolnictwa w ZSRR



Rolnictwo Kraju Rad, przodujące rolnictwo świata, swoje rekordowe osiągnięcia zawdzięcza stosowaniu naukowych metod uprawy, coraz szerszej mechanizacji. W Związku Radzieckim rolnicy-uczeni i rolnicy-pracownicy pracują nieustannie nad mechanizacją prac rolnych.

Na zdjęciu: Trójrzędowy kombajn „USS-3” do zbioru buraków jadalnych i marchwi.

## »Neptunia« wykonała roczny plan

Chociaż przedłużające się prace przy „Jastarni” („Seeburgu”) hamowały inne roboty wskutek zgrupowania przy tym wraku wielkości pontonów — już dzisiaj nabyła meldunki o nowych sukcesach polskich ratowników.

Jako pierwsza w PRO o wykonaniu w 102 proc. rocznego planu wydobycia wraków zameldowała załoga statku ratowniczego „Neptunia”, pracująca pod kierownictwem kpt. Grosickiego. Ekipa ta w br. obok prac przygotowawczych do podniesienia wraku „Ekaru” wydobyla wrak „Gryfa” i „Uranu”. W pracach wyróżnili się obok kapitana Grosickiego, z-ca kpt. Jamróg, asystent maszynowy Kaczmarek, kierownik ekipy nurków Zawadzki, nurek Lewicki, motorzysta Olów i st. marynarz Gierszewski.

Po wykonaniu nakreślonych planem rocznym zadań załoga „Neptunii” wysłała do dalszych prac w rejonie Helu, postanawiając do końca br. przekroczyć plan roczny o 50 proc.

# Wnioski nie mogą pozostać na papierze

Przygotowania do konferencji partyjno-ekonomicznej w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zainaugurowała ogólnostoczniowa narada agitatorów. Stanęło przed nimi zadanie wyjaśnienia całej załozce znaczenia walki o obniżkę kosztów własnych dla realizacji programu przyspieszenia wzrostu dobrobytu mas pracujących, opracowanego przez II Zjazd naszej partii. Agitatorzy stoczniowej organizacji partyjnej mają pomóc każdemu pracownikowi stoczni zrozumieć jego zadania w tej dziedzinie, pobudzić każdego pracownika do zastanowienia się nad tym jak on pracuje: tanio i oszczędnie, czy też drogo i rozrzutnie.

Od wspomnianej narady upłynęło kilka tygodni, w ciągu których powołano komisje problemowe i opracowano plan narad dyskusyjnych. Obecnie odbywają się posiedzenia komisji głównej, która rozpatruje wnioski przedstawiane jej przez problemowe komisje ogólnostoczniowe. Jednak skontrolowanie efektów pracy agitatorów organizacja partyjna, mimo że czas jest już potem najwyższy — nie zajęła się dotąd. I dlatego też Komitet Zakładowy nie ma nazwie rozpoznania, w jakim stopniu załoga stoczniowa przeżyła się sprawa przygotowania konferencji partyjno-ekonomicznej.

przecież ma o wiele szersze zadania, niż narada jakościowa.

## RACJONALIZATORZY — CZEKAJĄ...

Okres przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej w Stoczni — to okres, w którym należy uzyskać maksymalną aktywność załogi w rozwiązywaniu zadań, związanych z potencjalnym wzrostem produkcji. Dlatego nie może być w tym czasie stoczniowca, który by nie szukał nowych dróg wzrostu wydajności pracy, nie szukał nowych dróg lepszania jakości produkcji, nie szukał nowych dróg lepszania jakości produkcji, nie szukał nowych dróg lepszania jakości produkcji.

Wiadomo jaką wielką rolę w likwidacji odłogów, w pracach melioracyjnych, w podniesieniu wydajności rolnictwa odgrywa nowoczesna technika. Na konferencji wojewódzkiej delegaci osrodków przemysłowych winni opowiedzieć partii, jak wywiązują się ze swoich obowiązków wobec wsi, przedsiębiorstwa produkujące maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, jak włączają się do walki o wysokie urodzaje, jak umacniają sojusz robotniczo-chłopski.

## ZANIEDBANIA NALEŻY ODOBIC

A sytuacja w stoczni nie wygląda najlepiej. Załoga nie bardzo zdaje sobie sprawę ze znaczenia przygotowywanej konferencji.

Jak twierdzą sami stoczniowcy, wynika to ze zniechęcenia, które nastąpiło po naradzie jakościowej. Jaka odbyła się tu przed kilku tygodniami. Załoga bowiem zgłosiła w toku przygotowań do tej narady dziesiątki wniosków, które miały wpłynąć na polepszenie jakości produkcji i obniżkę kosztów własnych, ale większość z tych wniosków pozostała na papierze. Egzekutywa KZ nie przeanalizowała dotąd realizacji wniosków, wypływających z narady, chociaż dotyczą one w równej mierze spraw kosztów własnych.

Te zaniedbania trzeba odrobić właśnie teraz, w toku przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej. Wcale to nie przeszkodzi, lecz przeciwnie, ułatwi prace przygotowawcze do konferencji. Chodzi bowiem o to, aby już w okresie przygotowania wprowadzić w życie jak najwięcej słusznych wniosków, nie czekając na okres konferencyjny. Jednocześnie trzeba na bieżąco informować załogę o przebiegu realizacji wniosków, pobudzając inicjatywę pracowników do zgłaszania i rozwiązywania nowych zagadnień, związanych z konferencją partyjno-ekonomiczną, która

zainaugurowała ogólnostoczniowa narada agitatorów. Stanęło przed nimi zadanie wyjaśnienia całej załozce znaczenia walki o obniżkę kosztów własnych dla realizacji programu przyspieszenia wzrostu dobrobytu mas pracujących, opracowanego przez II Zjazd naszej partii. Agitatorzy stoczniowej organizacji partyjnej mają pomóc każdemu pracownikowi stoczni zrozumieć jego zadania w tej dziedzinie, pobudzić każdego pracownika do zastanowienia się nad tym jak on pracuje: tanio i oszczędnie, czy też drogo i rozrzutnie.

Nie lepiej wygląda sprawa współzawodnictwa. Tak się bowiem w stoczni ustaliło, że wystarczającym miernikiem rozwoju współzawodnictwa, zarówno dla komitetu zakładowego, jak dla rady zakładowej jest procent objęty tym ruchem załogi. Jest to zjawisko o tyle szkodliwe, że w pokoni za wysokimi „procentami” towarzyszym wypadała z pola widzenia sprawa jakości tego ruchu.

## SPRAWOZDANIA ZBYT OPTYMISTYCZNE

Nie niepokoi np. nikogo fakt, że apel montera kadłubowego Walniaka, wzywającego do walki o poprawę jakości produkcji, podjęło zaledwie kilkanaście brigad.

— Dochodzi do tego — mówi referent współzawodnictwa tow. Kędziński — że nie które działy przedkładają sprawozdania, z których wynika, że 100 proc. załogi bierze udział we współzawodnictwie, mimo że jak wiadomo są tam i bumelanci i różnego rodzaju obiboki.

Nie trudno stać wywnioskować, że w sprawozdaniach tych jest wiele tzw. „liby”, że brak odpowiedniej kontroli realizacji zobowiązań. I stworzenie tej kontroli to jeszcze jedno pilne zadanie, które czeka realizację w toku przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej.

## TYLKO JEDNA AKTYWNA KOMISJA

Stoczniowa organizacja partyjna kierując przygotowaniem do konferencji nie pomyślała dotychczas o zakt-

wizowaniu w tej akcji całej inteligencji technicznej zakładu. Ci bowiem inżynierowie i technicy, którzy pracują w komisjach problemowych, są tam raczej z tytułu zajmowania kierowniczych stanowisk. Natomiast cała armia techników i inżynierów, zatrudnionych w działach głównego technologa, głównego konstruktora, DKT i planowania operacyjnego, a której udział przy rozwiązywaniu wielu zagadnień jest niezbędny — pozostaje dotąd na uboczu przygotowań.

Ten niedostateczny udział pionu technicznego w pracach przygotowawczych ma też swoje odbicie w braku aktywności wydzielonych komisji problemowych. Dotychczas bowiem, na 12 powołanych w stoczni komisji wydzielonych tylko jedna wydała o sobie znak życia. Jest to komisja wydzielona izolacyjno-malarskiego, w której skład wchodzi m. in. kierownik Bartus, inż. Pawełczak oraz sekretarz organizacji partyjnej Czarniecki. Komisja ta rozpatrzyła i nadesłała do sekretariatu konferencji wniosek przodownika prac tow. Murawskiego, dotyczący zmian w procesach technologicznych, w wyniku których znacznie obniżone zostaną koszty własne z uwagi na mniejszą pracochłonność i mniejsze zużycie materiałów.

Inne komisje, jak to określił przewodniczący rady oddziałowej wydzielu elektrycznego — „czekają na instrukcje”.

Towarzysze z komitetu załogowego stoczni przyznają, że prace przygotowawcze do konferencji partyjno-ekonomicznej są opóźnione, że na każdym kroku widać jeszcze niewypelnione luki. A przecież, wiadomo, nie czeka. Dlatego też stoczniowa organizacja partyjna w tym krótkim okresie, który ma na tym zebraniu się odbyć, musi wzmocnić swą działalność, aby odrobić wszystkie zaległości. Wyniki konferencji zależą bowiem od tego, jak została ona przygotowana.

K. PIKOR

## Dla lepszego przebiegu przewozów jesiennych

Jak informuje nasz korespondent, JOZEF SZOSTAK, dyspozytura transportu ZBIM — odcinka O-2 w Gdyni w składzie: 13 pracowników kołunowy rozładunkowej, 11 kierowców samochodowych i ciagników oraz 3 pracowników umysłowych, zobowiązała się do pomocy PKP w okresie masowych przewozów jesiennych. W tym celu pracownicy dyspozycji postanawiają szybciej niż dotychczas zawiadzać odpowiedzialnie posterunki PKP w celu niezwłocznego zabierania rozładunkowych wagonów, lepiej wykorzystywać ładowność wagonów oraz skrócić czas wyładunku o 20 proc., zaś rozładunku o 10 proc.

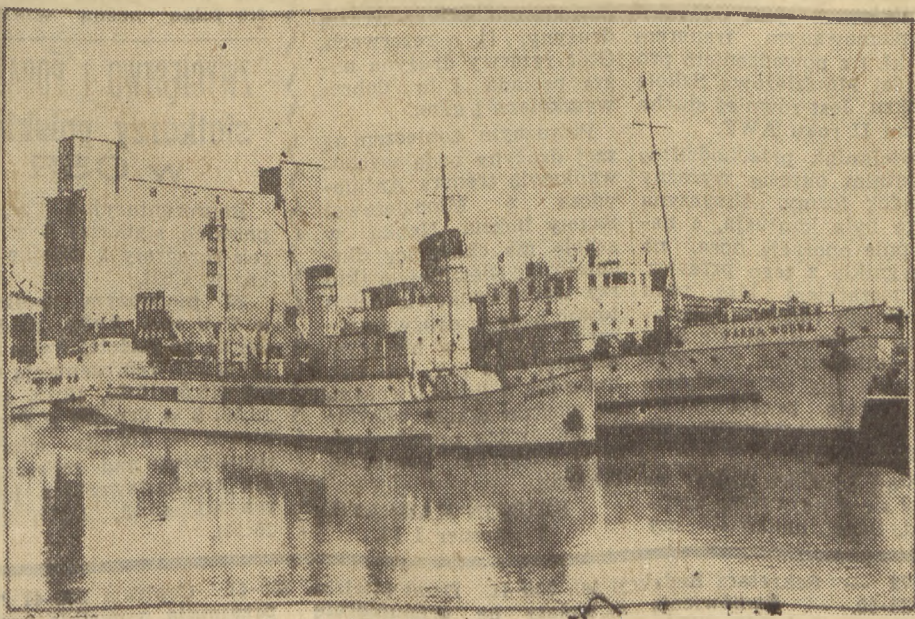
Warto, aby przykład dyspozycji transportu ZBIM zachęcił inne instytucje, korzystać z usług transportu kolejowego, do lepszego gospodarowania wagonami, co ułatwi kolei sprawne wykonywanie planów przewozów jesiennych, mających wielkie znaczenie dla naszej gospodarki narodowej.

## Po zakończeniu tegorocznego sezonu nawigacyjnego

Statki Żeglugi Przybrzeżnej zakończyły swój tegoroczny sezon nawigacyjny. Na okres zimowy, w czasie którego przeprowadzone zostaną remonty, statki zakotwiczyły na Motławie przy magazynie „Deo Gloria”.

Na zdjęciu: statki Żeglugi Przybrzeżnej przy nabrzeżu „Deo Gloria”.

Fot. Z. Koscjarz.



## Wśród nowych KSIĄŻEK

Wszelchwiat — życie — człowiek. Str. 38, cena — 1 zł 70h. Nakładem Książki i Wiedzy ukazała się praca zbiorowa opracowana według wykładów Wszelchwiata. Praca ma tytuł — „Wszelchwiat — życie — człowiek”. Ma ona na celu pomóc czytelnikowi w znalezieniu drogi do słusznego pojmowania zjawisk przyrody, do zrozumienia rządzących nimi praw. Książka omawia niektóre podstawowe zagadnienia z dziedziny nauki. Oczywiście to, co podaje książka, stanowi za ledwie niewielką część tego, co dziś już wie nauka o każdej z omawianych dziedzin. Przeciwnie jest zachęta jednak czytelnika do dalszej wędrówki na drodze poznania prawdy o otaczającym nas świecie.

A. Ł.



## DLACZEGO hokeiści Włókniarza opuścili I Ligę?

Takie pytanie nurtuje zapewne tych wszystkich mieszkańców Wybrzeża, którzy to mniejszym lub większym stopniu interesują się tą dyscypliną sportu. I nie dziwnego, bo przecież hokeiści Włókniarza byli jedynymi reprezentantami województwa gdańskiego w lidze hokeja na trawie. Fakt opuszczenia ligi przez zespół, który jeszcze w ubiegłym roku odnosił poważne sukcesy w spotkaniach z renomowanymi przeciwnikami i zajmował w tabeli ligi 4 pozycję, wywołał wśród miłośników hokeja na trawie zrozumiałe poruszenie i niezadowolone.

Spróbujmy więc znaleźć odpowiedź na pytanie. Otóż sekcja hokeja na trawie powstała na Wybrzeżu na przełomie lat 1951/52. Inicjatorem projektu dotychczasowego utworzenia sekcji był trener II klasy państwowej Kędzia.

W 1953 roku zespół Włókniarza wszedł do I Ligi. Nadeszły wówczas pierwsze spotkania, pierwsze porażki, a później zwycięstwa, które jeszcze bardziej pobudziły za pas zawodników do pracy. Wynik był taki, że hokeiści Włókniarza zaliczani byli wówczas do czołówek krajowej.

Nadeszła zima, rozpoczął się sezon 1954 roku. Włóknia nie wystartowali źle, przegrywając kilka kolejnych spotkań z przeciwnikami (jak np. z AZS Stalinogrod), na ogół słabymi, demonstrując złą formę. Porażki zaczęły się mnożyć. I choć w końcu sezonu Włókniarze zaczęli grać nieco lepiej, nie ich już nie mogło uratować przed spadkiem.

Zachodzi więc pytanie, dlaczego tak się stało? Skąd ten nagły spadek formy? Jakże przyczyną wpłynęły na to, że Włókniarze tak szybko i niefortunnie zakończyli swoją „karierę” w lidze.

Jedną z najpoważniejszych przyczyn był brak opieki, która winna była otoczyć hokeistów rada koła i rada okręgowa ZS Włókniarz. Opieki takiej, niestety, nie było.

Wśród zawodników toczyła się niedroga, rozsadażona walka. Oto obrońca drużyny. Jeżeli bramkarz Żuk i kilku innych, starszych, rutynowanych zawodników, kierując się niedrogią ambicją, usunęli się od spraw szkolenia nowego nabytku. Uważali oni, że szkolenie młodych chłopaków, pragnących grać w hokeja, nie należy do ich obowiązków. Do tych wszystkich, którzy zwracali się do nich z prośbą o wskazówki, odnosili się niechętnie, niemal wrogo, widząc, że młodzież gra coraz lepiej i może ich zastąpić.

Nie więc dziwnego, że w drużynie powstały dwa wrogi sobie obozy. Wokół Żuka skupili się starsi zawodnicy. Drugi „obóz” utworzyła mniej zaawansowana młodzież.

Atmosfera ta nie sprzyjała rozwojowi pracy drużyny i nie prowadziła do wzrostu nowych kadr.

Stało się więc to, czego należało się spodziewać — zimą zawodnicy Włókniarza „prześpieli”. Młodzi chłopcy trzęśli niewłaściwym traktowaniem, nie uczestnicząc w treningach. Gdy rozpoczął się sezon, Włókniarze wyszli na boisko nie przygotowane, podczas gdy inne drużyny ligowe rozpoczęły rozgrywki w pełni sił.

Rada okręgowa, jak i WKFF za mało uwagi poświęciły sprawie popularyzacji tej galeji sportu, tak mało znanej jeszcze na Wybrzeżu. Stąd też na mecze ligowe zjawiali się zaledwie kilkadziesiąt zagorzałych kibiców. A przecież każde spotkanie można było odpowiednio spopularyzować, przez rozgrywanie spotkań

przez poważniejszymi spotkaniami w pilce nożnej czy lekkoatletyce, na reprezentacyjnym stadionie Budowlanych.

Straciliśmy w lidze hokeja na trawie jedyną reprezentującą Wybrzeże drużynę. Stało się tak dlatego, że rada okręgowa ZS Włókniarz bez troski patrzyła na anormalną i szkodliwą sytuację w drużynie. Rada okręgowa nie uświadziła w porę politycznym wpływom na działacza i zawodników tego zespołu, uważając, że jakoś tam będzie, że drużyna, mimo wszystko utrzyma się w lidze. Myślano tak, podobnie jak przed rokiem myśleli działacze piłkarzy gdańskich Budowlanych.

W efekcie zmarnowany został wieloletni dorobek entuzjastów tej dziedzinie sportu. I za to odpowiedzialni muszą ponieść karę.

Niezależnie od pracy politycznej, którą wśród zawodników tej drużyny winna rozpocząć organizacja ZMP-owska i aktywny sportowy rad dy okręgowej, aby zapobiec rozpadowi się zespołu po spadku z ligi, trzeba przystąpić natychmiast do tworzenia nowych sekcji tej dyscypliny.

Wystartował już gdański AZS. Sekcje hokeja na trawie postanowili utworzyć Ogniwo, Stal, Zryw i Flota.

Obecnie stało się to, jak najszybciej. Im więcej bowiem będzie na Wybrzeżu drużyn hokeja na trawie, tym szybciej ta zaniedbana u nas dyscyplina sportu stanie na nogi.

Sądymy, że sprawa ta zajmie się Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Gdańsku, a na Wybrzeżu będzie mieć nie jedną, a kilka drużyn, które walczyć będą o powrót w szeregi ekstraklasy hokeistów na trawie.

## Dokąd jedziemy na wycieczkę?

DO najstarszych miast województwa gdańskiego należy Gniew. Piękne to miasteczko, leżące nad Wisłą przy ujściu rzeki Wierzyca, zachowało częściowo wzniesione w średniowieczu mury obronne, opłatające ten stary gród nadwiślański. Idąc przez Gniew, urzeka nas stylowo zabudowany rynek. W pobliżu niego znajduje się zamek pokrzyński, klasyczny przykład średniowiecznego grodu budowanego nad rzekami, w miejscu trudnym do zdobycia, łatwym do obrony. Otoczenie zamku do obrony. Otoczenie zamku do obrony. Otoczenie zamku do obrony.

Nazwa Gniew w dokumentach z XIII wieku występuje jako Gmew, Gmewa i Gniw. Prusacy używali nazwy Mewe. Gniew był stolicą Ziemi Gniewskiej, czyli Wąskiej. Ziemie te dał Sambor i Świętopolk w r. 1229 książce księżki ołwińskiej. A Mestwin II — po dłuższym oporze — odstąpił w r. 1282 — Krzyżakom. Ci zbudowali zamek, a po roku 1460 siedzibę komturów, m. in. Bazyliński, Czerni i Jana Sobieskiego, który jako starosta ziem gniewskich przebywał tutaj wraz z żoną.

Piękny jest Gniew. Piękna jest jego okolica. Dlatego warto pojechać do miasto, warto w ramach wczasów niedzielnych rozbić o-

# Głos SPORTOWY

## ZŁE SIĘ DZIEJE wśród juniorów - lekkoatletów na Wybrzeżu

Niepokojąco przedstawia się na Wybrzeżu problem juniorów lekkoatletyki. Wykazali to tegoroczne mistrzostwa Polski w Poznaniu, na których nasi juniorzy nie zajęli żadnych pierwszych miejsc. A przecież kilka lat temu na Wybrzeżu była stała kopalnia talentów. Czesko, Białkówna, Duńska, Kupczyk, Pestkówna, Musiałówna, Duchówna, Zaczynska, Rabęda, Sidor, wszyscy doskonale utrzymali się w mistrzostwach. W 1950 roku juniorzy Wybrzeża zdobyli pierwsze miejsce na mistrzostwach Polski w Szczecinie. Dziś nie może być już pochylić takimi wynikami. Nie jest to jednak dowód braku talentów wśród młodzieży, a tylko wynik niewłaściwego podejścia zresztą do tej dyscypliny sportu.

Lekkoatletyka dla zrzeszeń sportowych jest kula u nogi. Dyscyplina w przeciwieństwie do piłki nożnej i boksu nie dochodowa, a mimo to wymagająca wkładu pieniędzy. Zrzeszenia cierpią też na brak ludzi, którzyby zajęli się czynnościami administracyjnymi, organizacyjnymi i pracą propagandową. Wszystko to leży na barkach trenerów, którzy zaabsorbowa-

ni pracami bocznymi, odrywają się od właściwej pracy trenerskiej. Ma to niewątpliwie wpływ nie tylko na seniorów, ale i na juniorów.

Drugą sprawą odbijającą się na naszych juniorach jest zaniedbanie szkół przez zrzeszenia sportowe. Patrona ty nad szkołami ograniczają się jedynie do opieki nad młodzieżą specjalnie uzdolnioną, która osiągać może dobre wyniki występując w barwach zrzeszenia i przysparza mu punktów. Szerokie zaś rzesze młodzieży są pozabawione jakiegokolwiek opieki. Np. ZS Gwardia podjęła się patronatu nad szkołami TPD, tymczasem opieka ta istnieje, ale tylko w I Gimnazjum w Gdańsku i w szkołach TPD — w Orłowie i Sopocie, gdzie znajduje się poważna ilość wychowanków. Pozostałe szkoły wołają o pomoc, która jednak nie nadchodzi.

Zła współpraca zrzeszeń i szkół widoczna jest na przykładzie kalendarza imprez, który ułożony jest w ten sposób, że w maju i czerwcu młodzież przeciążona jest imprezami. W innych zaś miesiącach na boiskach panuje cisza.

Również źle ułożone są roczne programy wychowania fizycznego, szczególnie w szkołach zawodowych, gdzie na lekkoatletykę przeznaczono 52 godziny, a na tańce aż 44 godz.! Dodajmy, że większość nauczycieli w szkołach niedostatecznie zna się na lekkoatletyce i nie potrafi zachęcić młodzieży do uprawiania tej dyscypliny.

Jeśli już mowa o propagandzie lekkoatletyki, to nie tak nie zachęca, jak poważne imprezy. Tymczasem imprez brak. Mammy szereg spartakiad szkolnych, zrzeszeniowych, zawodowych korespondencyjnych, ale imprez na większą skalę, jak na przykład zawodów międzyszkolnych, nie organizuje się. Dlaczego?

### Polska-NRD na falach radia

W niedzielę 26 bm. Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego Polska — NRD w Rostoku. Początek transmisji o godzinie 16,15 w programie II.

## BOKSERZY gdańskiej Gwardii gotowi do walk ligowych

Gdańska drużyna, I-ligowa Gwardia, przechodzi ostatnią szlif i już za kilka dni odkryje swe karty. Czy należy oczekiwać jakichś rewelacyjnych zmian w składzie drużyny? Pytanie na czasie, wszak w ubiegłym sezonie drużyna walczyła z desperacją i zwycięstwem — o utrzymanie się w lidze.

Pewne zmiany — i to pożyteczne — niewątpliwie zaszły. Historia z ubiegłego roku nie powinna się powtórzyć. W tym sezonie walka toczyć się winna o możliwie najlepszą lokatę w tabeli rozgrywek, bowiem o tytuł mistrza sięgać ona jeszcze nie będzie. Brak jej bowiem dużo do poziomu z ubiegłych lat.

Gwardia — drużyna znana na polskim ringach pod mianem „bombardierów z Wybrzeża” nie narzuca jeszcze w tym sezonie do swej sławnej tradycji sprzed kilku lat.

W stosunku jednak do minionego sezonu, wystąpi na ringu niewątpliwie wzmocniona.

Na czym polegać będzie wzmocnienie? Przede wszystkim na tym, że debiutanci ligowi z ubiegłego sezonu: Miłński, Flisiński, Dampczyński, Zieliński okrzepili o-

Przewodniczący sekcji LA WKFF mgr Skorupski tłumaczy to brakiem odpowiednich boisk lekkoatletycznych. Tymczasem nie tylko brak boisk jest przyczyną niewielkiej liczby organizowanych imprez, a zła praca i brak inicjatywy ze strony działaczy Wybrzeża, a w pierwszym rzędzie sekcji LA WKFF. Bo jeśli boisko w Gdyni przedstawia małą wartość dla zawodów wychowawczych, jeśli stadion Spójni w Sopocie jest w stanie remontu, jeżeli od dwóch lat zrzeszenie Kolejarskie nie może prowadzić boiska do stanu wszechstronnej używalności, jeżeli boisko Akademii Medycznej we Wrzeszczu remontowane jest w żółtym tempie, jest to dowód „trochę” o urzędzie lekkoatletycznym w odpowiedzialnych za rozwój tej dyscypliny.

### CO ROBIĆ ABY BYŁO LEPIEJ?

Rada trenerów winna więcej dbać o te sprawy i zmienić swój stosunek do juniorów. Na jednej z narad trenerów padło postanowienie, że każdy trener obejmie od 1 września opiekę nad jedną ze szkół. Tymczasem rok szkolny dawno rozpoczęty, a trenerzy jeszcze nie przystąpili do realizacji swoich postanowień.

Czas najwyższy zająć się młodzieżą w szkołach, pchnąć do niej zawodników zrzeszeń, którzy dotychczas siedzą na kosztownych obozach, a przecież ich pomoc mogła by zachęcić wielu do uprawiania lekkoatletyki.

Już teraz trzeba pomyśleć o terenach do ćwiczeń i zająć lekkoatletycznych, by w przyszłym sezonie lekkoatleci nie mieli takich kłopotów.

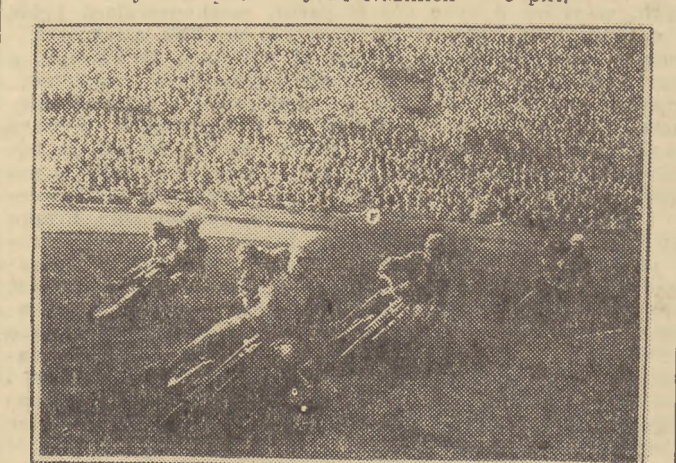
Wzmianie istniejącego stanu rzeczy, duża rolę mogą odegrać powstałe na Wybrzeżu młodzieżowe szkoły lekkoatletyczne AZS i Spójni.

I jeszcze jedno. Do uprawiania lekkoatletyki trzeba młodzież zachęcać. Dlatego więcej godzin na lekkoatletykę w programach szkolnych, więcej uwagi tej sprawie w pracy zrzeszeń.

## Szwendrowski-Kupczyński najlepszą parą meczu żużlowego MONARKERNA—PZM

Drugie międzynarodowe spotkanie żużlowców Monarkerna (Szwecja) — PZM (Polska), rozegrane w obecności 80 tys. widzów 21 bm. na stadionie olimpijskim we Wrocławiu, zakończyło się zwycięstwem gości 62:45. Drużyna szwedzka potwierdziła we Wrocławiu swą wysoką klasę, demonstrując ponownie piękny styl jazdy, wzorową współpracę na torze i nienagannie przygotowanie maszyn.

Na szczególną pochwałę widualnie triumfował Nils Kupczyński i Szwendrowski, „mannem i Forsbergiem” — po których byli najlepszą parą i 13 pkt. Z Polaków najlepszy zdobył łącznie 24 pkt., podczas gdy najlepsza para — Szwendrowski — 14 pkt. szwedzka — Jansson — Heymann — 10 pkt. mann zdobyła 21 pkt. Indy — i Nazimek — 8 pkt.



Jansson, Heymann, Krzesiński, Olejniczak — podczas jednego z biegów. CAF — fot. Kondracki.

### Po I Centralnej Spartakiadzie Rybołówstwa Morskiego

## Pomyślnie rozwija się sport wśród rybaków naszego województwa

Zakończona w Gdyni I Centralna Spartakiada Rybołówstwa Morskiego wykazała, jak bardzo w ostatnim czasie rozwinięło się życie sportowe wśród pracowników przedsiębiorstw rybołówstwa morskiego. Do tej pory niezbyt jasno zdawaliśmy sobie sprawę z osiągnięć sportowych naszych rybaków, ponieważ w województwie gdańskim jedynie kółka sportowe „Arki” i „Dalmoru” przejawiały żywą działalność, uczestnicząc w zawodach masowych, jak również w rozgrywkach mistrzowskich.

Popularność swą sportowcy „Arki” zawdzięczali przede wszystkim piłkarzom, którzy zdobyli wywalczyć sobie miejsce w Gdańskiej Lidze Międzywojewódzkiej, zaś kółko sportowe „Dalmoru” znane było z dobrych rezultatów w piłce siatkowej.

O innych kolach należało do resortu rybołówstwa morskiego, znajdujących się poza naszym województwem, mało jednak się z nimi śledzić, a dopiero Centralna Spartakiada ujawniła, że na całym Wybrzeżu rozsiadają się w rybakach kółka sportowe, które skupiają znaczną liczbę członków. Do takich przodujących kół należą

KS „Odra” w Swinoujściu, „Barka” w Kołobrzegu i „Kuter” w Darłowie.

Z zadowoleniem notujemy fakt, że zwycięzca I Centralnej Spartakiady Rybołówstwa Morskiego zostało kółko sportowe „AR KA” w Gdyni, które najbardziej sumiennie przystąpiło do zawodów. W okresie poprzedzającym spartakiadę kółko to przejawiało dużą aktywność, o czym świadczą najlepiej utworzenie kilku nowych sekcji sportowych, jak: lekkoatletycznej, siatkowej, pływackiej, tenisa stołowego, wioślarskiej i strzeleckiej.

Szczególnie pilnie przygotowywali się do mistrzostw lekkoatletów, którzy systematycznie przeprowadzali zaprawę pod kierunkiem doświadczonego trenera Olszewskiego. Sumienna praca dała też dobre wyniki i lekkoatleci „Arki” mogą teraz z dumą powiedzieć, że właśnie oni zdobyli dla swego kółka najwięcej punktowych miejsc.

Wśród lekkoatletów „Arki” największy talent wykazał sprinterzy Netzel i Rzymowski, którzy w wyścigu 100 m. zdobyli pierwsze miejsce. W wyścigu 200 m. zwyciężył Netzel, a w wyścigu 400 m. Rzymowski.

Zespół gdański „DALMORU”, który zajął w ogólnej klasyfikacji III miejsce, najwięcej punktów zdobył w pływaniu, oraz w turnieju piłki siatkowej.

Piękne wyniki uzyskali przez sportowców „Arki” i „Dalmoru” wykazywali, że pracownicy tych przedsiębiorstw nie tylko interesują się piłką nożną względnie

## Piłkarze Gdańska i Bydgoszczy grają w niedzielę na odbudowę Warszawy

przed meczem Budowlani — Górnik Bytom

Sportowcy Wybrzeża chcą jak najbardziej zasilć Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy organizując w najbliższą niedzielę atrakcyjne spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami III Ligi GDAŃSKA i BYDGOSZCZY.

W drużynie gdańskiej grać będą zawodnicy Stali, Kolejarki i Gwardii.

Spotkanie to rozegrane zostanie jako przedmeczek zawodów o mistrzostwo II Ligi pomiędzy naszymi BUDOWLANymi a GÓRNIKIEM BYTOM.

Bilety na obydwie spotkania rozprowadzają rady sądlawowe i placówki „Orbisu” w cenie zł 5,50 na miejsce stoja i zł 11 zł na trybunę.

## TEATRY

Teatr Wielki w Gdańsku — Koncert rozrywkowy, godz. 19.30.  
Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Zabusa”, godz. 19.  
Teatr Kameralny w Sopocie — „Nie gra się z miłością”, godz. 19.  
Objazdowa Operetka Warszawska — „Księżniczka czardasza”, sala MRN w Gdyni, godz. 19.30.  
Faniowskie Teatr Lalek w Gdańsku — „Duma i legenda”, od 10 lat, godz. 19.  
Objazdowy Teatr dla Dzieci „Gnom” — „Kopciuszek”, godz. 14.  
Cyryl nr 3 — ul. Abrahama w Gdyni, godz. 19.15.

## KINA

REPERTUAR na dzień 23 bm.  
GDAŃSK — „Leninград” — „Dygnitarz na trawie”, godz. 14, 16, 18, 20. „Bajka” we Wrzeszczu — „Tajemnicza wyspa”, godz. 16, 18, 20. „ZMP-owiec” we Wrzeszczu — „Świniarka i pastuch”, godz. 16, 18, 20. „Maj” w Nowym Porcie — „Czekaj na mnie”, godz. 18, 20. „Delfin” w Oliwie — „Cztery serca”, godz. 16, 18, 20.  
Gdynia — „Atlantyk” — „W pewnej rodzinie”, godz. 15.30, 17.30. „Gopland” — „Wyspa skarbów”, godz. 16, 18, 20. „Warszawa” — „W pewnej rodzinie”, godz. 16, 18, 20. „Fala” na Grabówku — „O 6 wieczorem po wojnie”, godz. 18, 20. „Promienie” w Chyloni — „Strzelca w górach”, godz. 17, 19. „Neptun” w Orłowie — „Wśród lodów oceanu”, godz. 17, 19. „Związkowiec” na Obiżu — „Promienie śmierci”, godz. 17.30, 20.00.  
Sopot — „Polonia” — „Am-bicje młodzieży”, godz. 15, 18, 20. „Batyka” — „Krolowa bańki”, godz. 15.30, 17.30, 19.30.  
ELBLAG — Stocznolowie — „Piłkarskie serce”. ELBLAG — „Maksymek”. TOLK-MICKO — Postęp — „Ambicje młodzieży”. TCZEWA — „Wibsa” — „Skanderbeg”. Gniew — „Piłkarskie serce”. Gniew — „Kallnowy gniew”. PEL-PLIN — Przystojność — „Bitwa stalingradzka”. II seria. MAL-BORK — Capitol — „Promienie śmierci”. NOWY STAW — „Traktorzysta — córka marynarza”. KWIDZYN — Teza — „Wielki balet”. SZTUM — 22 Lipca — „Na arenie”. DZIERŻCZÓW — „Tolnik — Złota naczeka”. STARGARD — „Przedwiośnie”. „Gzieszyński bez winy”. SKORCZ — Kociwle — „Promienie śmierci”. PRUSZCZ — „Kaszub — Śmieli ludzie”. NOWY DWÓR — „Złotywiec — Iwan Groźny”. Żuławy — „Świt — „Okrety szturmowe bastionu”. PUCK — Mewa — „Podstęp swatki”. JASTARNIA — „Taniec z różami”. LEBORK — Fregata — „Admirał Uszakow”. LEBA — Rybak — „Aleksander Matrosow”. KO-SIERZYN — Jedność — „Skanderbeg”. SKARSZEWY — Odrodzenie — „Jęzor Butyczew”. II seria. KARTUZY — Kaszub — „Promienie śmierci”.

## ZWYCIĘSTWO I PORAZKA siatkarzy polskich w CSR

Reprezentacyjne zespoły polskich siatkarzy i siatkarek rozegrały 2 kolejne mecze w CSR.

W pierwszym spotkaniu w Ustie nad Łabą drużyna męska po zwycięstwie walczyła z II reprezentacją CSR 2:3 (15:5, 15:12, 12:15, 10:15, 16:18) a w drugim w Pardubicach — kobiety odniosły zwycięstwo nad reprezentacją czeskosłowackich juniorek 3:1 (5:15, 15:11, 15:5, 16:14).

BRUNON KARNATH trener I kl.



Gniew — rynek z zabytkowymi kamieniczkami.